

UE uruchomiła procedurę sankcyjną przeciwko Polsce

30 lipca 2017

Komisja Europejska uruchomiła procedurę sankcyjną przeciwko Polsce w związku z reformą sądownictwa, która jest sprzeczna z ustawodawstwem unijnym. „Komisja Europejska uruchomiła procedurę w zakresie zapobiegania naruszeniom, wysyłając pismo z oficjalnym powiadomieniem” – głosi komunikat KE. Decyzja zapadła po opublikowaniu przez Warszawę ustawy o sądach 28 lipca.

Wcześniej pierwszy wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Frans Timmermans poinformował, że KE jest gotowa wdrożyć procedury sankcyjne, które mają zapobiec łamaniu przez Polskę ustawodawstwa unijnego, jeśli ustawa o sądach powszechnych zostanie opublikowana. Komisja Europejska ostrzegła też polskie władze, że uruchomi procedurę pozbawienia Polski prawa głosu w Radzie UE, jeśli Warszawa zawiesi lub zdymisjonuje sędziów Sądu Najwyższego. Timmermans powiedział też, że KE wysłała formalne zalecenia polskim władzom i dała miesiąc na usunięcie spornych kwestii.

„Stanowisko Komisji Europejskiej, która wszczęła postępowanie wobec Polski uznajemy za nieuzasadnione” – powiedział polski wiceminister spraw zagranicznych ds. europejskich Konrad Szymański. „Trzeba też pamiętać, że polityka społeczna i organizacja wymiaru sprawiedliwości należą do kompetencji państw członkowskich” – dodał Szymański. Jego zdaniem ustawa o ustroju sądów powszechnych dostosowuje wiek stanu spoczynku sędziów do powszechnego wieku emerytalnego obowiązującego w Polsce po uchyleniu reformy emerytalnej „67” przez rząd PiS. „Inne rozwiązanie tym bardziej mogłoby być łatwo uznane za dyskryminację sędziów” – ocenił.

Decyzję Komisji Europejskiej skomentował też szef gabinetu

prezydenta Andrzeja Dudy Krzysztof Szczerski. „Komisja Europejska weszła na drogę, która prowadzi donikąd. Każdy kolejny krok oznacza że coraz większe będą dla Komisji koszty odwrotu z tej drogi, a w pewnym momencie odwrót będzie konieczny, bo KE w sprawie polskiej reformy sądownictwa na siłę szuka pretekstów do wykazania swojej kompetencji w sprawach, w których w oczywisty sposób jej nie posiada. Organizacja wymiaru sprawiedliwości jest wewnętrzną sprawą każdego państwa i dlatego jest tak różna w różnych krajach UE” – podkreślił Szczerski. Jak dodał, zarzuty Komisji Europejskiej dotyczące zróżnicowania wieku emerytalnego sędziów między kobietami a mężczyznami „brzmia groteskowo”. „Jeśli to główne uchybienie, jakie Komisja znalazła w tej ustawie, to można stanowisko KE uznać za paradoksalne” – ocenił.

KE poinformowała w sobotę o wszczęciu postępowania wobec Polski o naruszenie unijnych przepisów w wyniku publikacji w piątek w „Dzienniku Ustaw” ustawy o ustroju sądów powszechnych. Główny zarzut prawny Komisji w odniesieniu do ustawy dotyczy dyskryminacji ze względu na płeć z powodu wprowadzenia odmiennego wieku przejścia sędziów w stan spoczynku – dla kobiet 60 lat i mężczyzn 65 lat. Zdaniem Komisji jest to sprzeczne z art. 157. Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz dyrektywą w sprawie równości płci w dziedzinie zatrudnienia.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net